# Cud Guadalupe

Ludzkie siły są ograniczone. I choć nieraz chęci mamy dobre, mamy w sobie zapał i entuzjazm, to jednak efekty pracy często dalekie są od naszych zamierzeń. Przekonali się o tym hiszpańscy misjonarze, którzy przybyli do Meksyku, aby głosić Ewangelię. Z pewnością wiele sił włożyli w realizowanie misyjnego powołania. Ale rdzenni mieszkańcy nie garnęli się do „nowej” wiary.

Jednak Bóg błogosławi swoim dzieciom, błogosławi niosącym Jego Imię. Maryja, Matka Boża, kocha swoje dzieci i też przychodzi z pomocą, gdy widzi czyste serca, dostrzega czystość intencji. Ona właśnie pokazuje, że tylko dobroć i miłość są drogami wiodącymi do celu.

Film „Cud Guadalupe” opowiada o tym, jak interwencja Maryi pomogła w głoszeniu prawdy o Jezusie Chrystusie. Jej dobroć i miłość przyciągnęła do Jezusa tysiące ludzi.

Maryja pokazuje ludziom, że Bóg naprawdę jest! Pokazuje, że w Nim jest nadzieja; że On jest prawdziwą, nieprzemijającą miłością. Maryja przez swoje objawienia kieruje nasze myśli ku nieskończoności i nieprzemijalności, podkreśla, że miłość się nie kończy.

W czasie lekcji przypomnimy sobie cuda, które miały miejsce podczas objawień maryjnych w Meksyku oraz zastanowimy się, jakie mają one znaczenie dla młodych ludzi żyjących w XXI wieku.

### Ćwiczenie 1

1. Podczas swobodnej dyskusji nauczyciel pyta uczniów o wrażenia na temat oglądanego filmu: co im się podobało? co im się nie podobało? jaka scena zapadła im w pamięci?
2. Po kilku wypowiedziach nauczyciel zadaje uczniom pytanie: czy słyszeli wcześniej o Matce Bożej z Guadalupe? czy słyszeli o Jej objawieniach w Meksyku? czy słyszeli o postaci Juana Diego, bohatera oglądanego filmu?
3. Podsumowując wypowiedzi uczniów, nauczyciel przedstawia fakty dotyczące objawień, o których opowiada film:

Maryja objawiła się nawróconemu na chrześcijaństwo Juanowi Diego 9 grudnia 1531 r. na wzgórzu Tepeyac, obecnie znajdującego się w granicach miasta Meksyk.

* 1. Maryja powiedziała Juanowi, że pragnie pomagać wszystkim ludziom, którzy zwrócą się do Niej z prośbą. Dlatego chce, aby w tym miejscu wybudowano świątynię. Juan miał przekazać wolę Matki Bożej miejscowemu biskupowi.
	2. Biskup po wysłuchaniu Juana stwierdził, że wybudowanie świątyni na wskazanym przez chłopca pustkowiu nie ma sensu. Nie uwierzył też w relacje o spotkaniu przez niego Matki Jezusa. Aby mógł podjąć jakiekolwiek działania, potrzebował mocnego i przekonującego znaku.
	3. Juan opowiedział Maryi przebieg rozmowy z biskupem. Matka Boża zażądała, aby Juan, mimo zimowej pory, poszedł na zbocze góry, odnalazł kwitnące róże, zerwał je i owinął w swój płaszcz – tzw. tilmę. Maryja sama pomogła mu ułożyć kwiaty i zawiązać tilmę tak, by mógł zanieść je biskupowi.
	4. Podczas rozmowy Juan opowiedział też Maryi o swoim wujku, Juanie Bernardino, który został ranny i był umierający. Matka Boża obiecała go uzdrowić.
	5. Juan przyniósł kwiaty biskupowi. Gdy stanął przed dostojnikiem i rozwiązał swój płaszcz, kwiaty zniknęły, a na wewnętrznej stronie tilmy ukazał się obraz Maryi.
	6. Przejęty cudem, który stał się na jego oczach, biskup długo modlił się wpatrzony w oblicze Matki Bożej, po czym zdjął płaszcz z ramion Juana i przeniósł do swej biskupiej kaplicy.
	7. Wieść o objawieniu się Maryi szybko obiegła całą okolicę. Mieszkańcy Meksyku całym sercem uwierzyli w Boga i przyjmowali chrzest. W ciągu kilku lat chrzest przyjęło ponad 9 milionów ludzi. Większość z nich pielgrzymowała do miejsca objawień, gdzie najpierw powstała niewielka kaplica, a potem świątynia, w której Matka Boża do dzisiaj daje niezliczone dowody swojej obecności i miłości.

### Ćwiczenie 2

1. Obraz Matki Bożej z Guadalupe nie został namalowany przez człowieka. Samo powstanie tego wizerunku jest cudem! Nauczyciel prosi, aby uczniowie przypomnieli sobie postać jezuity, na którego wykład poszedł John Martinez na początku filmu. Podczas zajęć mówił on o dowodach wskazujących na to, że obraz Maryi powstał w cudowny sposób. Nauczyciel pyta, czy uczniowie pamiętają przywołane przez profesora cudowne fakty.
2. Podsumowując swobodne wypowiedzi uczniów nauczyciel wskazuje na trzy najważniejsze elementy wypowiedzi teologa z wykładu:
	1. Płaszcz Juan Diego był wykonany z agawy. Płótno z tego materiału nie jest trwałe, z czasem ulega rozkładowi. Tymczasem kawałek materiału z wizerunkiem Matki Bożej z Guadalupe, choć ma ponad 400 lat, ani nie uległ rozkładowi, ani jego kolory nie wyblakły.
	2. Na obrazie widnieją gwiazdy. Astronomowie, badając ich położenie, doszli do wniosku, że ich układ odpowiada położeniu gwiazd nad Meksykiem w dniu powstania wizerunku, czyli z grudnia 1531 roku. Co ciekawe, nie jest to widok gwiazd obserwowany z ziemi, ale jakby „z góry”, widziany przez kogoś, kto patrzy z nieba.
	3. W oczach Maryi odbija się postać modlącego się Juana – dokładnie w taki sam sposób, w jaki w źrenicach ludzkich oczu odbijają się widziane obrazy.
3. Nauczyciel wyjaśnia, że wizerunek Matki Bożej z Guadalupe był badany przez bardzo wielu naukowców z różnych dziedzin. Zwraca uwagę na następujące wyniki badań:
	1. Już w 1666 roku pierwsi badacze stwierdzili, że tilma z agawy powinna ulec rozkładowi, co wcale nie nastąpiło.
	2. Badania Richarda Kuhna, laureata Nagrody Nobla z 1938 roku, wykazały, że pigmenty włókien tilmy nie mają ani pochodzenia mineralnego, ani roślinnego czy zwierzęcego – rewelacje te zostały potwierdzone w 1979 roku.
	3. Badano dokładnie oczy Maryi, o czym słyszymy w filmie. Jeden z okulistów, który przeprowadził drobiazgowe badanie wizerunku z Guadalupe, napisał: „Na rogówce obu oczu widać popiersie człowieka. Odkształcenie i umiejscowienie optycznego obrazu są identyczne z tym, jakie wytwarza się w ludzkim oku. Jeżeli skierujemy światło oftalmoskopu na źrenicę oka obrazu Matki Bożej z Guadalupe, widzimy ten sam efekt co w normalnym oku; źrenica świeci się rozproszonym światłem, dając wrażenie wklęsłej rzeźby. Nie otrzyma się tego na płaskiej powierzchni i do tego nieprzezroczystej, jaką mamy na zwykłym obrazie. Zbadałem oczy na obrazach i fotografiach, niczego podobnego nie otrzymałem. Oczy obrazu Maryi z Guadalupe sprawiają wrażenie żywych”.
4. Po tych wyjaśnieniach nauczyciel rozpoczyna swobodną dyskusję o tym, czy uczniowie wierzą w cudowną interwencję Matki Bożej, która sama jest Autorką wizerunku, czy też uważają, że obraz został namalowany przez Juana Diego lub kogoś innego i jest ludzkim dziełem, co być może będzie można udowodnić za kilka bądź kilkanaście lat, gdy zostaną przeprowadzone kolejne badania.
5. Po kilku wypowiedziach nauczyciel prosi, aby uczniowie zastanowili się nad konsekwencją odpowiedzi na wcześniejsze pytanie: czy uznanie cudowności obrazu, a co za tym idzie, wiara w autentyczność objawień Maryi powinna pociągnąć za sobą określoną postawę moralną? Jak zachowali się mieszkańcy Meksyku? Nauczyciel zachęca uczniów do wypowiedzi.

### Ćwiczenie 3

1. Nauczyciel dzieli uczniów na kilka grup trzy- lub czteroosobowych, po czym każdej z nich przydziela wykonanie jednego z dwóch zadań. Na wykonanie ich uczniowie mają ok. 10 minut.
	1. Pierwsze zadanie: uczniowie dostają cytat z filmu: „Nie znajdziesz wiary, chodząc do biblioteki i czytając książki”. Ich zadaniem jest odpowiedź na pytania: Jak i gdzie można znaleźć wiarę? Czy wiarę znalazł Juan Diego? Czy znalazł ją John Martinez? Uczniowie mogę oprzeć się na innych przykładach lub własnym doświadczeniu.
	2. Drugie zadanie: uczniowie dostają cytat z filmu: „Przemoc rodzi większą przemoc”. Ich zadaniem jest ustosunkowanie się do tego zdania i odpowiedź na pytania: Kto w filmie chciał stosować przemoc i jak się to skończyło? Jak inaczej można rozwiązywać konflikty? Czy Maryja kiedykolwiek namawiała do przemocy? Jakie znamyą przykłady przemocy rodzącej większą przemoc?
2. Po upływie wyznaczonego czasu uczniowie na forum klasy przedstawiają wypracowane wnioski – najpierw przedstawiciele grup wykonujących pierwsze zadanie, potem przedstawiciele grup wykonujących zadanie drugie.

### Zakończenie

Dziękując uczniom za zaangażowanie i przedstawione wnioski, nauczyciel podkreśla, że Matka Boża kocha wszystkich ludzi, jest blisko, troszczy się o zbawienie każdego człowieka. Przypomina postać Juana Bernardino, a także Johna Martineza i jego rodziny, przypomina o wielkiej liczbie ochrzczonych. Na zakończenie prosi uczniów, aby zastanowili się nad swoją relację z Maryją: czy Ją o coś proszą, czy Jej dziękują, czy wierzą w Jej cudowną obecność w każdej chwili życia?